

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOSNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 34 (214) • 30.08. 2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

NIE TRĄĆ CZASU W POZNANIU
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JEST W SZAMOTUŁACH
ul. Jabłoniowa 2 • tel./fax: 061 29 24 564



Organizujemy również wycieczki na zamówienie
Wynajmujemy autokary, busy i auta
Kolonie, obozy krajowe i zagraniczne

REKOMENDACJA WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ

Wywiad
z Pawłem
Mordalem

str. 5

Dożynki

str. 10-11

U progu
nowego roku
szkolnego

str. 3 - 4

DOŻYŃKI

*...A kto rolników
nie szanuje,
niech go
piorun trzaśnie!"*

fot.: Paweł Bugaj



▲ Przy połowym ołtarzu mszę dziękczynną odprawia ks. proboszcz Paweł Pawlicki

Najlepszej we wsi gospodyni - Zofii Rybarczyk ofiarowano wieniec żniwny ▶



Przy dożynkowym stole



▲ Tradycyjny bochen chleba przekazano burmistrzowi Kazimierzowi Michalakowi, który obiecał dzielić ten chleb tak, aby nikomu go nie brakowało

Odnaczenia dla osób zasłużonych dla rozwoju kółek rolniczych wręcza Edward Ławniczak, członek Krajowej Rady RKiOR ▶

DOŻYNNIKI w Chojnie



▲ Wieniec dożynkowy niosą w darze dziękczynnym (od lewej): Jan Wegner, Irena Daniel, Andrzej Mucha



Wyścigi z drabiną w poprzek
- biega Anna Szymczak i Jerzy Woszczak



▲ Puchar dla zwycięskiego sołectwa - Chojno Wiosna odbiera z rąk burmistrza sołtys Edmund Piasek; obok stoją Grzegorz Spychała (sołtys Chojna Błota) i Paweł Kachl (członek Rady Sołeckiej Chojna Młyn)



Goście dożynkowi na wozie



Rzut presakiem

PRZED SZKOLNYM STARTEM



Największe inwestycje realizowane są w Biezdrowie

Komisja Oświaty i Kultury Rady Miasta i Gminy Wronki 24 sierpnia 2001 r. odwiedziła wszystkie szkoły i przedszkola w naszej gminie w celu sprawdzenia stanu przygotowania placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2001/2002.

Była okazja do rozmów z dyrektorami szkół na temat przeprowadzonych w czasie wakacji remontów i planów na nadchodzący rok.

W porównaniu do roku ubiegłego remonty w szkołach przebiegały znacznie sprawniej. Wykonawcy wyłonieni w przetargach prowadzonych przez SAPO już w czerwcu, bezpośrednio po zakończeniu roku szkolnego, weszli na teren szkół. Bez nerwówki i zbędnego pośpiechu wszystkie prace zostały zakończone już w lipcu, z czego dyrektorzy szkół byli bardzo zadowoleni.

Później rozpoczynały pracę firmy wyłonione w przetargach ogłoszonych przez Urząd Miasta i Gminy, w związku z czym prace na terenie tych placówek trwały jeszcze w ostatnim tygodniu wakacji. Najbardziej dotkliwie odczuwają to wówczas sprzątaczk, gdyż ogrom prac przekracza ich siły fizyczne. Dyrektorzy tych placówek godzą się z każdą niedogodnością, bo cieszą się, że obiekty ich pięknieją z roku na rok.

Fakt to niezaprzeczalny, że w ostatnich latach, w momencie przejęcia szkół przez samorząd lokalny nakłady finansowe na szkolnictwo są bardzo duże. Jeszcze rok, może dwa i nie będziemy musieli wstydić się za stan bazy naszych placówek oświatowych.

Zapraszamy do wspólnej wędrowki na kilka dni przed pierwszym dzwonkiem.

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 1

W czasie wakacji wyremontowano w piwnicy jadalnię i szatnię - ściany tych pomieszczeń zostały pokryte beżowymi płytkami ceramicznymi. Prace wykonała firma ATOMIS Tomasz Nowaka z Walkowic k. Czarnkowa.

Placówka ta ma jeszcze wiele potrzeb. W bardzo złym stanie jest np. stolarka okienna i drzwi wejściowe. W czasie deszczu wody opadowe dostają się do wnętrza niektórych sal, a w sezonie grzewczym są spore ubytki ciepła. Mimo iż jest to obiekt dzierżawiony (parafialny), zdaniem komisji problem ten musi być rozwiązany.

Nie wszyscy rodzice mogli znaleźć miejsce dla swych pociec w tym przedszkolu. Na liście rezerwowej oczekuje kilkanaścioro dzieci.

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 2

Zakres prac był tu bardzo rozległy. Wymalowano i wymieniono wykładziny podłogowe we wszystkich salach, szatnię i cały korytarz wyłożono płytkami posadzkowymi. Wymieniono część starych grzejników. W ostatnim tygodniu wakacji trwał jeszcze remont kapitalny pomieszczeń kuchennych. Wszystkie ściany pokryte zostały płytkami ceramicznymi. Remont prowadziła firma Partner s.c. Pawła Bajona.

W przedszkolu przebywać będzie 120 dzieci (pięć więcej niż w ubiegłym roku). Wszystkie podania rodziców zostały załatwione pozytywnie.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1

W czasie wakacji na terenie szkoły wymalowane zostały trzy sale lekcyjne, świetlica i zaplecze kuchenne w sali zajęć praktycznych dziewcząt. Wymieniona została podłoga w sekretariacie i gabinecie dyrektora. Prace wykonywała firma: PARTNER s.c. Pawła Bajona, zlikwidowano także siedlisko gołębi na strychu szkoły.

Sytuacja lokalowa tej szkoły pozostaje bez zmian. Nadal będą wykorzystywane salki katechetyczne (pani dyrektor planuje ulokować tam oddziały klas specjalnych gimnazjalnych) oraz świetlica OSP.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2

Zakres remontu w tym obiekcie był największy, a prowadził je UMiG. Do wykonania prac wybrano trzy firmy: Firma Krzysztofa Ulatowskiego z Wroniek ZU-KiB „UKO” w II połowie maja br. (przed uroczystościami jubileuszowymi) wykonała remont kapitalny sanitariatów, wymianę drzwi i schodów wejściowych (rozbiórka i budowa nowych).

ciąg dalszy na str. 4

Pomówienia ciąg dalszy

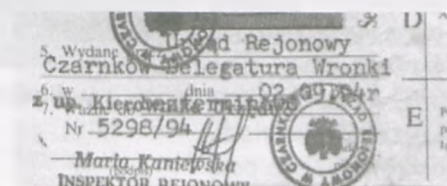
W ostatnim numerze gazety „Dzień Szamotulski” (z 27.08.2001r) ukazał się kolejny tekst podpisany PM powtarzający te same co tydzień wcześniej informacje o odebraniu praw jazdy dyrektorowi jednej z wronieckich szkół. Upór szamotulskiego dziennikarza skłonił naszą redakcję do zaprezentowania fragmentu dokumentu, który **rzekomo** został zabrany (o czym informowaliśmy tydzień temu), prezentowany fragment jest możliwy do identyfikacji, ponieważ posiada jednoznaczny numer.

Poszkodowany dyrektor, który pod wpływem wzburzenia wywołanego artykułem w „Dniu Szamotulskim” złożył rezygnację ze swojej funkcji, obecnie zdecydował się ją wycofać. Jednocześnie grupa nauczycieli z kierowanej przez niego szkoły wy-

stąpiła z pismem do Starostwa w Szamotułach o nieprzyjmowanie rezygnacji dyrektora.

Zainteresowany dyrektor złożył także skargę na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Szamotułach w związku z przekazywaniem dziennikarzowi informacji niezgodnych z ustawą o ochronie dóbr osobistych. Odrębna sprawa sądowa zostanie założona dziennikarzowi „Dnia Szamotulskiego”.

(Red.)



Firma Mariana Szudry z Kwilcza pomalowała wszystkie pomieszczenia lekcyjne i gospodarcze, wykonała remont dachu i pomalowała elewację budynku.

W ostatnim tygodniu wakacji miały się rozpocząć prace związane z zagospodarowaniem boiska szkolnego według nowej koncepcji. Będzie to zgodnie z życzeniem dyrekcji i nauczycieli wychowania fizycznego boisko trawiaste. Prace wykona Panderowa z Popowa.

W sali gimnastycznej, w ramach reklamacji, do momentu rozpoczęcia roku szkolnego ma być także usunięta wada podłogi.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3

Uczniowie tej szkoły (tylko 3 klasy szóstę, szkoła w likwidacji) uczyć się będą w tym roku w odnowionym budynku przy ul. Poznańskiej - Pastorowce. Sale wyposażone zostaną w nowy sprzęt szkolny. Prace remontowe wykonała firma Partner P. Bajona z Wronek.

SZKOŁA PODSTAWOWA W NOWEJ WSI

W okresie wakacji wykonany został remont kotłowni połączony z wymianą pieca, remont komina metalowego oraz odmalowano sanitariaty. Prace wykonywała firma Ślusarstwo i Instalatorstwo Budowlane Zdzisława Michalaka.

Tutaj sprawą nie cierpiącą zwłoki jest pokrycie masą bitumiczną małego boiska do koszykówki i siatkówki.

SZKOŁA PODSTAWOWA W CHOJNIE

Po tym budynku nie krążyły ekipy remontowe, bo jest pięknie, a to co wymagało pilnej konserwacji wykonał po prostu dyrektor. Tutaj wypoczywały dzieci z różnych zakątków Wielkopolski i z Krakowa. Szkoła wzbogaciła się jedynie o kolejny fragment ogrodzenia.

W tej placówce zadbać należy o budowę płyty do gier zespołowych. Myśleć też należy o małej oczyszczalni ścieków, gdyż wywóz szamba jest zbyt częsty. Kilkunastoletnie okna od strony południowej i zachodniej wymagają pilnej konserwacji, a betonowy słup przed szkołą jest nadal zawalidroga.

PUBLICZNE GIMNAZJUM WE WRONKACH

Firma pana Włodzimierza Małeckiego (wysoko oceniona przez panią dyrektor J. Michalak) wymalowała sale lekcyjne na I i II piętrze, przeprowadziła remont pomieszczeń socjalnych i sklepiku uczniowskiego.

W momencie odwiedzin szkoły trwały jeszcze remonty (prowadzone przez UMiG). Firma Mariana Szudry z Kwilcza remontowała mały budynek przyszkolny, w którym prowadzone są zajęcia prak-

tyczne. Natomiast firma p. Krzysztofa Ulatowskiego z Wronek ZUKiB "UKO" prowadziła remont kapitalny szkolnej kuchni. Mimo późno ogłoszonego przetargu firma robi wszystko aby zdążyć przed pierwszym dzwonkiem. Szkoła planuje wydawanie 250 obiadów, w tym około 90 bezpłatnie dla dzieci z rodzin wielodzietnych i patologicznych. Wyposażenie kuchni będzie nowe, a dotychczasowy, sprawny sprzęt ma być przekazany do szkoły w Chojnie.

Od nowego roku szkolnego uczniowie gimnazjum będą uczyli się dodatkowo języka francuskiego. Klasy trzecie będą miały 5 godzin języka obcego. Zajęcia będą odbywały się w 21 salach lekcyjnych i będą kończyły się około godz. 17.00. Dzieci spoza Wronek odjadą do domów do godz. 15.15 - zapewnia pani dyrektor.

Sprawą pilną w tej placówce jest rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej z zapleczem dydaktycznym (zadanie to jest już bardzo spóźnione). Niezbędne będą 4 pomieszczenia dydaktyczne, z czego dwa specjalistyczne: pracownia chemiczna i pracownia sztuki.

Pilne jest także wydzielenie i ogrodzenie terenu pod boisko sportowe na skwerze obok przystanku PKS.

SZKOŁA PODSTAWOWA i PUBLICZNE GIMNAZJUM W BIEZDROWIE

W budynku szkolnym nie prowadzono remontów, poza wymianą wykładzin podłogowych w dwóch salach lekcyjnych. Trwają natomiast duże prace inwestycyjne: modernizacja kotłowni z węglowej na olejową (firma METROLOG z Czarńkowie), budowa oczyszczalni ścieków dla zespołu budynków szkoły i nauczycielskiego (Zakład Usług Projektowych KOMBUD Edwarda Jelińskiego z Obornik) oraz budowa łącznika dydaktycznego z salą gimnastyczną. Budowę prowadzi firma Przedsiębiorstwo Usługowo-Budowlane MARKHEM Marka Różańskiego z Tarnowa Podgórnego. We Wróblewie (punkcie filialnym Biezdrowa) dokonano remontu schodów.

Problemem bieżącej szkoły jest zalewanie jej pomieszczeń piwnicznych w czasie obfitych opadów. W czasie ostatniej ulewy woda wtargnęła do szkoły przez okna. Nieszczelny jest nadal dach w miejscu połą-

czenia starego i nowego budynku. Około 20 okien w starej części budynku wymaga wymiany.

DOWOZY

Dzieci dowożone będą do szkół czterema autobusami i gimbusem. **Uruchomiono nową trasę na Stróżki i dodatkową do Samoleża.** Oddzielnie dowożone będą także dzieci z Popowa i Chojna. W stosunku do ubiegłego roku szkolnego długość całej trasy wzrośnie o ok. 25 km. Dziennie autobusy przejadą łącznie około 700 km.

Zgodnie z informacją podaną przez burmistrza Żołądkowskiego kierowcy mogą zabierać uczniów szkół średnich po okazaniu legitymacji szkolnej, o ile będą wolne miejsca w autobusie.

Na remonty prowadzone przez SAPO (do wartości 30 tys. zł) wydatkowano łącznie ok. 350 tys. zł.

Z optymizmem wkraczamy w nowy rok szkolny. Cieszy członków komisji, że tak wiele cennych złotych zainwestowano we wroniecką oświatę. Pragniemy, aby ten optymizm dzielili z nami wszyscy, mimo że każdy tydzień niesie nowe, nie zawsze miłe, niespodzianki.

Krystyna Tomczak

*Dyrektorom, Nauczycielom,
Pracownikom administracji
i Uczniom*

PRZYJEMNEJ PRACY I NAUKI
w odnowionych placówkach,

na ten nowy 2001/2001 rok szkolny
życzy

Komisja Oświaty i Kultury Rady MiG

*Paweł Bugaj, Krzysztof Gromadziński,
Jan Hossa, Krystyna Tomczak*



**Budowa oczyszczalni ścieków dla kompleksu
szkolnego w Biezdrowie**

fol. (2x): Paweł Bugaj

Z kandydatem na posła do Sejmu RP Pawłem Mordalem rozmawia Paweł Bugaj

Wykorzystać doświadczenie samorządowca

– Dlaczego zdecydowałeś się kandydować do sejmu? Kto Cię do tego namówił?

– Od pewnego czasu byłem zaangażowany w działalność nowego ruchu społecznego, jakim jest Platforma Obywatelska. Kiedy przyszło do wyboru kandydatów na kandydatów do startu w wyborach parlamentarnych, moi koledzy zaproponowali mnie. Byłem wprawdzie przekonany o potrzebie wyłonienia kandydata z naszego regionu, ale muszę przyznać, że w pierwszej chwili nie bardzo mi się ta propozycja spodobała. Stąd dość długie wahanie przed ostateczną zgodą. Jestem bowiem realistą i zdawałem sobie sprawę, że pozytywna decyzja wiązać się będzie nie tylko z ogromną odpowiedzialnością, ale też mnóstwem dodatkowej pracy. A tej, z uwagi na moje pozazawodowe zainteresowania bynajmniej mi dotąd nie brakowało. Nadal jednak nie byłem pewien, czy moja dotychczasowa działalność i spojrzenie na otaczający świat zostaną pozytywnie przyjęte przez innych. Tej pewności dodały mi jednak wyniki prawyborów, które odbyły się na początku czerwca w Chodzieży i odbiór mojej prezentacji przez ich uczestników.

– Dlaczego wybrałeś Platformę Obywatelską?

– W ubiegłorocznych wyborach prezydenckich popierałem kandydaturę Andrzeja Olechowskiego. Od tego momentu śledziłem też dalsze losy związanych z nim podczas kampanii środowisk. Miałem nadzieję na ich porozumienie z Unią Wolności i rozsądną częścią AWS. Stało się jednak nieco inaczej i na polskiej scenie musiał pojawić się nowy ruch, z którego powstaniem wiązało się szereg nadziei na lepsze jutro. Zaproponowana przez Platformę droga, pomimo dużego stopnia uogólnienia, była zbieżna w wielu sprawach z moim spojrzeniem na potrzeby naszego kraju i społeczeństwa. Jestem przedstawicielem pokolenia, które nie chce ciągle rozdrapywać ran z przeszłości, lecz nie zapominając o ciemnych stronach minionych czasów, chce żyć w praworządnej i dostatniej Polsce, która będzie silnym ogniwem europejskiej wspólnoty. To właśnie sprawiło, że uznałem Platformę Obywatelską za najlepszą w chwili obecnej ofertę dla mieszkańców naszego kraju.

– Co chciałbyś osiągnąć, będąc posłem? Jaki jest Twój program i Twojego ugrupowania?

– Mandat poselski stwarza możliwość podejmowania konkretnych działań wpływających na los państwa i jego obywateli. Efektywność tego typu działań zależy jednak nie tylko od aktywności danego posła, lecz także skuteczności ugrupowania, które reprezentuje. Prezentując nasz program wyborczy, często powtarzamy, że Platforma Obywatelska, w odróżnieniu od innych formacji politycznych w Polsce nie udaje, że ma cudowne recepty na wszystkie bolączki życia społecznego i gospodarczego. Uważamy jednak, iż nasze propozycje mogą przyczynić się do rozwoju gospodarczego kraju, a co za tym idzie, dostatniejszego życia jego mieszkańców.

Program nasz kładzie duży nacisk na skuteczniejsze działania zwalczające bezrobocie i tworzenie nowych miejsc pracy. Chcemy to osiągnąć m.in. poprzez zmianę dotychczasowego systemu podatkowego i wprowadzenie niższego podatku na jednolitym poziomie. Sukces krajów, które zastosowały to rozwiązanie jest najlepszym dowodem na słuszność takiego rozwiązania. Uważamy również za konieczne zwiększenie kontroli nad finansami publicznymi, czyli krótko mówiąc, naszymi pieniędzmi, które w wielu przypadkach są po prostu marnotrawione. Chcemy zapewnić młodzieży powszechny dostęp do edukacji, uzależniony od zdolności, a nie możliwości finansowych rodziców. Uważamy także, iż państwo winno skutecznie zagwarantować wszystkim obywatelom bezpieczeństwo i chronić ich przed wzrastającą przestępczością. Nasz program obejmuje walkę z przestępczością oraz wyeliminowanie szerzącej się korupcji. Jestem również przekonany o konieczności szybkiego poprawienia wprowadzonych reform społecznych, szczególnie w zakresie systemu opieki zdrowotnej tak, aby każdy obywatel naszego kraju mógł bez przeszkód korzystać z gwarancji realizacji prawa do opieki zdrowotnej ze strony państwa. Samorządy terytorialne winny zostać wyposażone w kompetencje i środki umożliwiające w pełni samodzielną realizację wszystkich działań na rzecz swoich mieszkańców. Uważamy też za koniecz-



PAWEŁ MORDAL
kandydat Platformy Obywatelskiej
do Sejmu RP
lista wyborcza nr 7

ne ograniczenie ilości radnych w poszczególnych samorządach. Najbardziej jaskrawym przykładem przerostu ich liczby ponad rzeczywiste potrzeby jest nasza stolica. Platforma Obywatelska jest także za wprowadzeniem bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i starostów. Dzięki przyjęciu takiego rozwiązania za swoją działalność odpowiedzialiby oni bezpośrednio przed wszystkimi mieszkańcami.

– Jesteś samorządowcem z dużą praktyką. Czy w związku z nowelizacją ustawy o samorządzie terytorialnym warto poświęcać się polityce? Gdy uzyskasz mandat, wówczas nie będziesz mógł piastować funkcji samorządowych.

– Rzeczywiście. Moja praca zawodowa od samego początku związana jest z odrodzonym samorządem. Przez rok byłem Sekretarzem Gminy, a przez 7 lat Burmistrzem Miasta i Gminy Ostroróg. Niezależnie od tego byłem też radnym Miasta i Gminy Szamotuły. Teraz jestem radnym powiatu i wicestarostą. Nabyłem więc w tym zakresie pewnego doświadczenia. Tej działalności byłoby mi trochę szkoda w przypadku uzyskania mandatu poselskiego. Zawsze bowiem bardziej interesowały mnie sprawy naszej lokalnej społeczności, niż wielka polityka. Poseł ma jednak większe możliwości tworzenia warunków dla poprawy obecnego stanu rzeczy niż jakikolwiek lokalny polityk samorządowy. **Sądzę też, że dotychczasowe doświadczenie mogłoby być moim atutem w pracy parlamentarnej.** Tu na dole widzimy, jak wielu zmian należałoby dokonać, aby poprawić skuteczność działań i możliwości samorządów lokalnych. Czasami wydaje mi się bo-

ciąg dalszy na str. 6

wiem, że z perspektywy Warszawy te potrzeby nie były dotąd zauważane, bez względu na to, kto akurat sprawował władzę w państwie

– **Czy, Twoim zdaniem, utworzenie powiatu z perspektywy trzech lat, było decyzją słuszną? Czy jest to struktura potrzebna? Co należałoby poprawić, aby relacje powiat – gmina były bardziej wyraziste i efektywne? Moim zdaniem powiat jest zbyt słabym partnerem dla gmin.**

– To temat na odrębną rozmowę. Moim zdaniem utworzenie samorządowych powiatów było decyzją słuszną, lecz o osiem lat spóźnioną. Powiat jest strukturą potrzebną do realizacji zadań o charakterze ponadgminnym. Część gmin jest zbyt mała, aby realizować te zadania. Prawdą jest jednak to, że w wyniku targów politycznych powstała zbyt duża liczba powiatów i część z nich nie ma ekonomicznego uzasadnienia dla swojego istnienia. Ich powstanie wiązało się bowiem wyłącznie z ambicjami niektórych lokalnych środowisk. Powiaty nie zostały też wyposażone w skuteczne instrumenty finansowe swojego funkcjonowania. Nadal ponad 90 % dochodów powiatów stanowią dotacje, czyli, mówiąc prościej pieniądze znaczone i subwencje. Dochody własne decydujące o pełnej niezależności podejmowanych działań są niewielkie i wynoszą ok. 7-8 %. Aby relacje pomiędzy gminami a powiatem były wyraziste i efektywne, potrzebna jest z pewnością dobra wola obu stron. Gminy, jako starsze samorządy, muszą pogodzić się z istnieniem powiatu i oddaniem w jego kompetencje szeregu spraw dotyczących ich terytorium i mieszkańców, powiat natomiast musi pamiętać, że nie jest jednostką zwierzchnią w stosunku do gmin, które są równorzędnymi jego partnerami w zakresie zaspokajania potrzeb swoich obywateli. Być może pozycja powiatu byłaby silniejsza, gdyby dysponował on większymi środkami finansowymi na realizację swoich zadań.

– **Na koniec pytanie bardzo osobiste. Jakie cechy uważasz za najważniejsze w życiu, co jest wartością, którą sobie cenisz?**

– Uczciwość i szczerłość. Uważam też, że każdy człowiek wart jest tyle, ile potrafi dać z siebie innym. Ludzi należy oceniać wyłącznie po podejmowanych przez nich działaniach, a nie pozycji, stanie konta lub deklarowanych poglądach. Niestety, to co wydaje się takie oczywiste, w życiu wygląda często zupełnie inaczej. Jestem jednak optymistą i wierzę, że kiedyś to się zmieni.

– **I ja mam taką nadzieję... Dziękuję za rozmowę.**

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

Rowerzyści przed sądem

W ciągu zaledwie kilku dni policja zatrzymała 5 pijanych rowerzystów. Zatrzymany na Rynku miał 2,23 promila alkoholu we krwi, na Partyzantów 2,38; na Nowowiejskiej 1,1, na Niepodległości 2,55, na Mickiewicza 1,28. Wszystkich czeka sprawa karna, a o ile mają prawo jazdy - utrata dokumentu na określony czas - od pół roku (przy 0,2 promila) wzwyż.

Szał komputerowy

23 sierpnia w godzinach popołudniowych zirytowany ojciec zniszczył dorosłemu synowi grę komputerową. Musiała interweniować policja. Ojca czeka sprawa karna za zniszczenie mienia.

Awanturnik rekordzista

Od początku roku 17 razy absorbował policję swoimi niekontrolowanymi wybrykami po pijanemu. Nie tak dawno, bo 18 sierpnia powybił swojej konkubinie w Kłodzisku wszystkie szyby, raniąc siebie poważnie obie ręce. W stanie znacznego osłabienia z powodu upływu skażonej krwi trafił do szpitala w Szamotułach. Tydzień później powrócił, aby awanturę dokończyć. Policja odwiozła go do izby wytrzeźwień. Jednak następnego dnia, po uzupełnieniu promili we krwi, nałogowy awanturnik powrócił do swojej ukochanej pani, aby pieścić jej uszy wyzwiskami, a ciało pięściami.

29 sierpnia policja odwiozła rekordzistę do Prokuratury w Czarnkowie z wnioskiem o aresztowanie.

Oferta bez towaru

W niedzielę, 26 sierpnia pięciu młodzieńców z Piły oferowało młodzieży wronieckiej narkotyki. Niestety, po zatrzymaniu przez policję okazało się, że przy sobie nie mieli oferowanego towaru.

Sprawcą wypadku huragan

W poniedziałkowe popołudnie 27 sierpnia posypały się gałęzie z drzew, a co słabsze drzewa powalone zostały na ziemię. Na drodze do Ćmachowa kierowca Renault 19 nie zdążył umknąć przed walącym się na szosę drzewem. Nieprzytomnego kierowcę i pasażera odwieziono do szpitala.

Za dwie paczki kawy

Kobieta stanie przed kolegium za kradzież dwóch paczek kawy ze sklepu Pen -Market przy ul. Mickiewicza.

Przyjechał, lecz nie odjechał

28 sierpnia, przed południem do przy-

chodni zdrowia przyjechał pacjent na niebieskim skuterku firmy Yamaha. W czasie, gdy korzystał z wizyty u lekarza, hobbysta części motocyklowych uszkodził stację skuteru. Policja prosi o pomoc tych, którzy dostrzegli być może owego niszczyciela.

Cygańskie naloty

Trzy Cyganki z pięknym Cyganem we wspólnym czarnym wozie zajechały 24 sierpnia do Ćmachowa. Pod nieobecność rodziny odwiedziły starszą panią w dobrze sobie znanym celu. Kobieta narobiła jednak tyle hałasu, że spłoszyła nieproszonych gości. Z niesmakiem odjechali na Oporowskie Huby. Tam Cyganki weszły do mieszkania 84-letniej kobiety, wypychając drzwi domostwa. Przewróciły ją i pozbawiły portmonetki z 2000 zł. Następnie złodzieje udali się do Wroniek, gdzie zatrzymali się na ul. Jabłoniowej i pod nieobecność starszej kobiety splądrowali jej mieszkanie.

Dzięki właściwej postawie kilku mieszkańców Ćmachowa i Wroniek udało się ustalić markę i numer samochodu. Cyganie pochodzą z okolic Gorzowa Wlkp. Postępowanie w toku. Póki co, policja prosi, aby na wszelki wypadek zgłaszać pobyt Cyganów na terenie miasta i wsi oraz odnotowywać numery rejestracyjne ich samochodów.

Krystyna Tomczak

998 KRONIKA STRAŻY POŻARNEJ

13.08.2001r. - zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie z poddasza budynku mieszkalnego na ul. Towarowej.

14.08.2001r. - zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie z budynku gospodarczego w Nowej Wsi.

17.08.2001r. - trzy zastępy OSP Wronki i zastęp OSP Ostroróg gasiły pożar dwóch przyczep ze słomą, straty wyniosły 6tys. zł. Pożar powstał prawdopodobnie od zbyt nisko zwisającej linii energetycznej, która obwiesiła się na skutek upałów.

18.08.2001r. - zastęp OSP Wronki usuwał szerszenie z budynku mieszkalnego na Zamościu.

27.08.2001r. - dwa zastępy OSP Wronki interweniowały przy wypadku drogowym, w Ćmachowie. W wyniku silnych wiatrów drzewo przewróciło się na jadący samochód osobowy.

27.08.2001r. - dwa zastępy OSP Wronki usuwały powalone drzewa w Ćmachowie, Kłodzisku, Dąbrowie, Bobulczynie i Borku.

28.08.2001r. - zastęp OSP Wronki usuwał powalone drzewa na ul. Leśnej.

Komendant Straży Pożarnych we Wronkach asp. **Stefan Kaszkowiak**

Wakacje z karate



Tradycyjnie już w lipcu, tym razem od 20 do 30 młodsza średnia oraz część starszej grupy (większość nie miała urlopów) przebywały na obozie rekreacyjno – sportowym w Chrzypsku W.

Ta bardzo piękna, przez wielu nie doceniona, naszym zdaniem, miejscowość gości co roku setki, o ile nie więcej, turystów z całej Polski, którzy na łonie natury chcą odpocząć od „cywilizowanego” świata, którym człowiek jest coraz bardziej zmęczony.

To powinno nas chyba skłonić do głębszej refleksji. Warunki na obozie są tzw. „Prymitywne”. I o to właśnie chodzi. Spa-

nie pod namiotami to dla dzieci i młodzieży nie lada frajda. Przyrządzanie sobie prawie samodzielnie (pod nadzorem), posiłków uczy nowych umiejętności i pozwala przede wszystkim docenić trud i wysiłek mamy i innych starszych domowników. Poranne biegi oraz popołudniowe treningi, a w między czasie obowiązkowo łódka, rowery wodne, siatkówka itp. przekonują, iż leniuchowanie i brak aktywności wcale nie są najlepszym sposobem na spędzenie urlopu czy wakacji. Sam obojęście odbywałem dwa treningi dziennie wraz z żoną, mimo dwójki malutkich dzieci, a jeszcze obligatoryjnie znalazł się

czas na czytanie. W naszym przypadku to codzienność. Poza tym treningi miały miejsce na placu tuż przy jeziorze, a nawet w wodzie, co dodatkowo uatrakcyjniło ich przebieg. Cały nieomal rok trenuje się w sali. Wieczory natomiast to niezliczona ilość lamp naftowych oraz świec wokół namiotów, gdzieś tam ognisko (na polu namiotowym nie ma prądu), a w tle subtelne dźwięki przyrody. Nad tym wszystkim u góry czuwają miliony gwiazd. Wszystko to stwarza niepowtarzalny klimat. Tutaj naprawdę można wręcz „zderzyć się” z przyrodą i odczuć jej dobroczynny wpływ. Jeździmy tam już prawie od 10 lat, co roku spotykając starych znajomych.

Na polu namiotowym postrzegani jesteśmy niezwykle przyjaźnie. Wyczuwam jakiś szczególnego rodzaju szacunek. Wszak nie „objamamy się” jak większość. Nawet po pracowicie spędzonym dniu wszyscy są pełni energii. Trudno doprawdy opisać jak jest na takim obozie. Trzeba po prostu pojechać. Wspomnę tylko, iż dzieci, o które rodzice obawiali się, że po 2 – 3 dniach będą chciały wracać, w ogóle nie chciały jechać do domu. A były nawet sześciolatki. To, myślę, mówi samo za siebie.

Tomasz Tomczak

**Zapraszamy od września na treningi
KARATE – DO SHOTOKAN**

sala W.O.K. ul. Poznańska
pon. czw. – godz. 19.00 tel.: 2540 894

Sportowe zakończenie lata nad jeziorem w Wartosławiu



WYNIKI

Dart

do 10 lat: I - Adam Krzyżaniak, II - Anastazja Skrzypczak, III - Krzysztof Śmierchalski;

11 - 12 lat: I - Marta Tabatowska, II - Małgorzata Kotecka, III - Patryk Soloch.

Wyścigi w wodzie z kołami

11 - 14 lat: I Małgorzata Kotecka, II Paweł Juracki, III Rafał Skrzypczak.

Rzuty piłeczką do koła ratunkowego

I - Krzysztof Śmierchalski, II - Agnieszka Juracka, III - Adam Krzyżaniak.

Wyścigi z deską pływacką

do 10 lat: I Weronika Perz, II Bogumiła Migala, III Sebastian Rosiński;

11 - 12 lat: I Łukasz Rosiński, II Tomasz Tyrchan, III Krzysztof Juracki.

Tor przeszkód

do 10 lat: I Weronika Perz, II Sebastian Rosiński, III Paulina Biedziak;

11 - 12 lat: I Patryk Soloch, II Małgorzata

Kotecka, III Bartosz Nowak.

Sędziowali: Andrzej Hibner (sędzia główny), Paweł Hibner, Krzysztof Migala, Łukasz Tyrchan i Dorota Soloch (sędziowie pomocniczy).

(Fotoreportaż na ostatniej stronie)



Weronika Perz odbiera nagrody
z rąk Piotra Ławniczaka,
przedstawiciela SZS

W niedzielę, 26 sierpnia nad Jeziorem Pożarowskim w Wartosławiu administrator ośrodka wypoczynkowego - Paweł Hibner wraz ze Szkolnym Związkiem Sportowym przy współudziale baru *Pizza Corsa* zorganizowali festyn sportowy dla dzieci. Dopisała pogoda i frekwencja. Festyn zakończył mecz piłki wodnej, w którym *Administracja Ośrodka* pokonała *Resztę Świata* 5:0.

Artykuł jest fragmentem przygotowywanej przeze mnie książki o dziejach wronieckiego klasztoru. Materiały wykorzystane w artykule są publikowane po raz pierwszy. Pochodzą ze zbiorów archiwalnych Wandy Grupińskiej, klasztoru wronieckiego i Archiwum Prowincjalnego w Poznaniu.

Wojciech Piechota

Klasztor w czasie okupacji cz. IV

Klasztor nur fur Deutsche

Po wypędzeniu o. Innocentego kościołem zarządzał Wehrmacht, który przeznaczył go dla niemieckich katolików. Przy wejściu do kościoła i przy bramie na klasztorne podwórze umieszczono tablice z informacją: *Eintritt nur fur Deutsche*. Mimo to niektórzy Polacy uczęszczali na nabożeństwa. Ryzykowali jednak, że zostaną z nich siłą wyprowadzeni. Msze odprawiali się co drugą niedzielę. Celebrowali je przyjezdni kapelani wojskowi, najpierw ks. Mohn, później Alfons Horner, franciszkanin konwentualny z Poznania, a także przygodnie inni kapelani. W czasie nabożeństw używano paramentów pozostałych po franciszkanach. Grę na organach zlecono polskiej organistce Prak-

toru. Przejście z zakrystii do kościoła zostało zamurowane, a w utworzonej wnęce umieszczono dębową szafę z paramentami. Zamurowano również okno z oratorium do kościoła. Z wieży kościelnej zabrano 2 małe dzwony.

Po wyprowadzeniu polskich wysiedleńców w klasztorze i szkole utworzono obóz jeniecki. Przebywali tu między innymi Francuzi, Anglicy, Kanadyjczycy i Polacy, później także kilku Rosjan, którzy przygotowywali te obiekty na szpital wojskowy. Przez Polaków pracujących w klasztorze jeńcy nawiązali kontakty z mieszkańcami miasta, którzy zajęli się ekspedycją korespondencji oraz organizowali własną pomoc rzeczową. Częściowo znany jest jeden kanał przerzutowy, funkcjonujący na początku 1942 r., dzięki zachowanym 12 listom, które między 16 stycznia, a 29 marca 1942 r. wysłał internowany polski oficer-lekarz Ziembowski, do Leona Grupińskiego (stolarz). Z treści listów wynika, że Grupińskiemu pomagała grupa znajomych. Korespondenci nie znali się osobiście, więc próbowali zaaranżować spotkanie na moście, kiedy internowani pójdą na spacer w niedzielne popołudnie. Do spotkania nie doszło, gdyż doktor został odwołany do chorego. Doktor, który cieszył się coraz większym zaufaniem, czego wyrazem było powierzanie mu niemieckich pacjentów i obietnica samodzielnego stanowiska, próbował załatwić pracę dla Grupińskiego w klasztorze. Akcja się nie powiodła z powodu zmiany szefa w połowie lutego i niedługo potem decyzji o likwidacji obozu we Wronkach. Przedostatni list z 27 marca 1942 r. mówi o obawach jeńców związanych z sytuacją w Ostrzeszowie, dokąd mieli być wywiezieni we wtorek 31 marca wieczorem: (...) *Dzisiaj przyszedł rozkaz opróżnienia*

szpitala. Wyjeżdżamy pewno we wtorek, w każdym razie przed 1-szym do Ostrzeszowa. Zdaje się budynek potrzebny dla innych pacjentów i to bardzo gwałtownie i prędko. Szkoda wielka, że wyjeżdżać stąd trzeba, było nam tu dzięki szczególnie Panu i innym dobrym ludziom dobrze bardzo. W Ostrzeszowie nie będzie tak dobrze, bo tam zamknięcie hermetyczne i bardziej dokładne. Nie wiem, co tam będzie za szefostwo. Z poprzednimi współpracą była b. dobra.(...)

Po rozpoczęciu wojny z ZSRR Niemcy urządzili szpital w budynku klasztornym i szkole, a także w później zlikwidowanym sierocińcu i kamienicy Błażejewskich (ul. Kościuszki 9) - Reserve Lazarett



Madonna Sykstyńska z klasztorного ogrodu

sedzie Piasek. Do mszy służył Jan Błajek, znający dobrze niemiecki przedwojenny ministrant, w czasie wojny zatrudniony w służbie pomocniczej szpitala. Klucze do kościoła miał prawdopodobnie Niemiec Keim, rolnik z Popowa, zajmujący wówczas przylegający do klasztoru dom Fojutów. Kościół był odgradzony od klasz-



Figura Madonny zniszczona przez żołnierzy Wehrmachtu kwatrujących w klasztorze jesienią 1939 r. Zdjęcie wykonane widoczny na zdjęciu fr. Elzary Tatarczyk

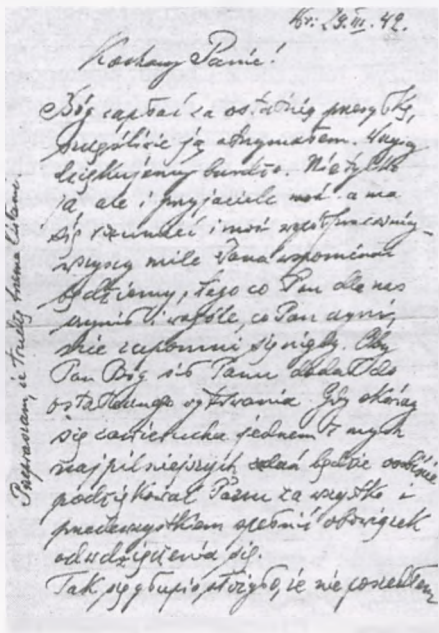
Wronke. W związku z tym dokonali w klasztorze szeregu zmian adaptacyjnych. Cele przerobiono na sale dla chorych i sale operacyjne, podłogi wylano czerwoną masą. W zakrystii urządzono magazyn bielizny szpitalnej. W oratorium umieszczono kasyno. Naprzeciw wejścia pod oknami stał bufet. Na ścianie powstałej po zamurowaniu okna do kościoła był namalowany obraz przedstawiający pannę opalającą się w słońcu. Na ścianie na prawo od wejścia namalowane były 2 sceny rodzajowe: koszyki z wartownikiem stojącym przy budce i krowę z podniesionym ogonem i rozdętymi nozdrzami, spoglądającą na niemieckiego żołnierza spacerującego pod rękę ze swoją freulein. Malowidła wykonał wroniecki artysta Witold Siwiński pracujący w służbie pomocniczej szpitala. Kasetonowy sufit pomalowano na białą. W nie uprawianym ogro-



Lekarz Ziemkowski z obozu z wronieckiego stalagu

dzie od strony Warty wybudowano barak mieszkalny dla personelu, w którym znajdowało się też urządzenie do dezynfekcji bielizny szpitalnej. Uporządkowano otoczenie klasztoru, zgodnie z potrzebami komunikacyjnymi szpitala: zlikwidowano mur oddzielający ogród od cmentarza kościelnego, na cmentarzu zburzono pomnik Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Drugi pomnik znajdujący w grocie na tarasie nad Wartą zniszczyli żołnierze niemieccy w

pierwszych dniach okupacji (zob. zdj.). Rozebrano szopę stojącą na środku podwórza. Budynek gospodarski zamieniono na garaż dla aut i karetki pogotowia oraz na magazyn opału. Trzymano też tu dwa konie siwki. W podziemiach kościoła zbudowano schron przeciwlotniczy. W związku z tym wykuto drugie wejście do podziemi od strony cmentarza - w podstawie muru kaplicy MB Częstochowskiej. Reserve Lazarett Wronke działał do końca okupacji.



Fotokopia pierwszej strony listu doktora Ziemkowskiego z 29.03.1942 r.

WRONCZANIN NA DOBRE I NA ZŁE

Dzięki informacji przekazanej przez dr. med. - Andrzeja Koplińskiego (autora cyklu artykułów zamieszczanych na łamach WS na temat zwierząt i uzasadnionej opieki nad nimi) można się dowiedzieć, iż ciekawym wronczaninem (przyznał się do swego miasta w wywiadzie telewizyjnym) jest aktor Paweł Wilczak, występu-

jący w serialu telewizyjnym „Na dobre i na złe” jako pielęgniarz Mareczek. Jest synem zamieszkałych kiedyś przy wronieckim Rynku lekarzy - państwa Wilczaków (pani Alina - pediatra, pan Ireneusz - ginekolog - położnik), których zapewne pamiętają starsi wiekiem wronczanie.

j. l. - l.

Pięć medali w Mistrzostwach Polski

Pięć medali - dwa złote, jeden srebrny, dwa brązowe w na mistrzostwach Polski w warcabach klasycznych zdobyli wronczanie.

Prymat Mistrza

W poprzednim numerze Wronieckich Spraw w ostatniej chwili przed drukiem zdążyliśmy zamieścić miłą informację o kolejnym sukcesie wronieckich warcabistów. Teraz szersza relacja Jan Mameta - instruktora, opiekuna i trenera naszych medalistów.

W Reszlu k. Olsztyna w dniach 16-19 sierpnia rozegrano mistrzostwa Polski w warcabach klasycznych, w których startowały 94 osoby, wśród nich siedmiu wronczan.

O tytuły mistrzowskie walczyła młodzież w grupach wiekowych: do 10-, 13-, 16-, 19-lat; kobiety i mężczyźni.

W GRZE BŁYSKAWICZNEJ wystartowało dwóch wronczan i pierwsze laury - **Mariusz Adamaszek** (aktualny mistrz Polski w warcabach 100-polowych) zdobył złoty medal a Marcin Grzesiak był piąty.

Mariusz jeszcze raz błysnął w XI INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW, pewnie zdobywając złoty medal z przewagą dwóch punktów nad wicemistrzem. Bardzo dobrze spisał się też **Marcin Grzesiak**, który rozgrywał baraże w trzyosobowym składzie o miejsca II-IV.

Mariusz Adamaszek w roku ubiegłym zdobył mistrzostwo Polski w warcabach międzynarodowych oraz klasycznych, co zdarzyło się po raz pierwszy w historii rozgrywek. W tym roku Mariusz ten wyczyn powtórzył!

W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH POLSKI

Wśród dzieci do 10 lat wronczan reprezentował **Adam Walentynowicz**, który zajął 5. miejsce. Zremisował nawet z wicemistrzem, ale nie awansował do wskiego finału a w finale „B” uplasował się na pierwszym miejscu. Ośmioletni Adaś jest bardzo zdolnym warcabistą, był najmłodszym uczestnikiem mistrzostw, przegrał z rywalami o dwa lata starszymi.

Wśród młodzików do 13 lat startowali dwaj liderzy Letniej Ligi Warcabowej - **Artur**

ciąg dalszy na str. 16

Spółeczne Ognisko Muzyczne w Szamotułach Filia Wronki OGŁASZA NABÓR uczniów na następujące

instrumenty muzyczne:

* fortepian * gitara * Akordeon * skrzypce * saksofon * klarnet * trąbka

Przesłuchania i zapisy chętnych odbędą się w dniu 05.09.2001r. (środa)

do godz. 17.00 – 19.00 w gmachu

Ogniska Muzycznego ul. Poznańska, Wejście z podwórza



CHOJEŃSKIE DOŻYNKI

Ostatnią imprezą kończącą tegoroczne LATO W CHOJNIE 2001 były DOŻYNKI WIEJSKIE w niedzielę 26 sierpnia. O godz. 14:30 w korowodzie dożynkowym od strażnicy na stadion sportowy jechały bryczkami konnymi delegacje organizatorów, zaproszeni goście i zespół folklorystyczny Marynia. Organizatorzy dożynek to: Dom Kultury w Chojnie, Rady Sołeckie: Chojno Błota, Chojno Młyn, Chojno Wieś, Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich w Choj-

dowany ze zwykłych „presaków”. Całości dopełniała dekoracja ze starych sprzętów rolniczych. Ważnym elementem były też kwiaty, подарowane przez państwa Zofię i Henryka Trzeciakiewicz z Niemiec oraz p. Krystynę Marciniak. Po Mszy św. zespół „Marynia” z Wronieckiego Ośrodka Kultury przedstawił „Obrzęd dożynkowy”, podczas którego nastąpiło wręczenie wiejskiego chleba gospodarzowi gminy, Burmistrzowi p. Kazimierzowi Michalakowi oraz wieńca dożynkowego p. Zofii Rybarczyk, rolnicze z Chojna. Następnie „Marynia” przedstawiła tańce szamotulskie, występując w pięknych ludowych strojach. Zespół prowadzony jest przez instruktora Jerzego Foltynę z Szamotuł, a jego opiekunem z ramienia WOK-u jest p. Letania Gromadzińska z Wroniek. Następnie przemówienia wygłosili Burmistrz Kazimierz Michalak i p. Edward Ławniczak, po których nastąpiło wręczenie odznaczeń przyznanych przez Zarząd Krajowy K i OR, na wniosek Zarządu Gminnego K i OR osobom zasłużonym dla rozwoju kółek rolniczych. Byli to: Zofia Rybarczyk, Irena Daniel, Edmund Piasek - sołtys Chojno Wieś, radny Rady M i G Wronki i Eligiusz Jankowski jako jeden z najstarszych członków Kółka Rolniczego w Chojnie, a odznaczenia wręczali K. Michalak, E. Ławniczak, E.L. Jankowscy. Głos zabrał również ks. Paweł Pawlicki otwierając tym samym aukcję obrazów, której celem było zebranie funduszy na budowę organów w chojeńskim kościele. Zebrani nie pozostali obojętni wobec nawoływania licytującego p. Andrzeja Gostyńskiego z Poznania, który przeprowadził aukcję profesjonalnie. Na sprzedaż zostało wystawionych osiem obrazów. Cena wywoławcza każdego obrazu to 100 zł. Cztery akwarele przedstawiające pejzaże Chojna przekazał na ten cel sam Proboszcz, dwa zostały przekazane przez Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Chojnie p. Kazimierę Trofimiuk, a dwa następne prze-

kazał Starosta Powiatu Szamotulskiego p. Paweł Kowzan. Pierwszy obraz - wieża kościoła w Chojnie - został sprzedany za 200 zł, drugi - pejzaż Chojna - za 260 zł, trzeci - wieża kościelna i budynki wokół kościoła - za 380 zł, czwarta akwarela z tego cyklu - stodoła i budynki plebanii została sprzedana jako „księża stodoła” za 360 zł. burmistrzowi K. Michalakowi. Te cztery akwarele malował przyjaciel ks. Pawła, absolwent Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu p. Mirosław Bąkowski. Następne dwa obrazy - kompozycje kwiatowe wyklejane z tkaniny przez mieszkańców DPS w Chojnie zostały sprzedane za 110 zł każdy. Kolejne obrazy przedstawiające pejzaże Puszczy Noteckiej zostały sprzedane za 250 zł i 220 zł, a autorem tych obrazów jest p. Chmiel. Najwięcej na aukcji wylicytował p. Roman Erdmann - przedsiębiorca z Poznania, a łącznie zebrano sumę 1.890zł. Po licytacji rozpoczął się turniej sołectw: mecze piłkarskie, które sędziowali p. Czesław Graś z Wroniek i p. Piotr Soloch z Miałów, poza tym było przeciąganie liny i rzut łotką do tarczy, a także niecodzienne konkurencje t.j. rzut kaloszem i rzut „presakiem” na odległość. Nie zabrakło typowej „chojeńskiej konkurencji” - biegu z drabiną na poprzek. Sędzią głównym turnieju był p. Henryk Szymczak. W rzucie kaloszem, oprócz sołtysów z Chojna, spróbowali swoich sił również p. Kazimierz Michalak i Leszek Bartoł. Największą ilość punktów w łącznej klasyfikacji - 15 zebrало sołectwo Chojno Wieś i sołtys p. Edmund Piasek odebrał puchar z rąk Burmistrza Wroniek K. Michalaka. Na drugiej pozycji znalazło się sołectwo Chojno Błota z jedenastoma punktami, którego sołtysiem jest p. Grzegorz Spychała, a trzecie miejsce zajęło Chojno Młyn - 10 pkt. Sołtysa Chojno Młyn p. Andrzeja Kaczmarka zastępował w turnieju p. Paweł Kahl, członek Rady Sołeckiej. Wszyscy bawili się znakomicie, ale najbardziej chyba sami uczestnicy. Podczas turnieju mogliśmy



Aukcja obrazów na rzecz budowy organów dla kościoła w Chojnie - na zdjęciu nabywcy obrazów, wśród nich Roman Erdmann, który wydał najwięcej

nie. Do Chojna przybyli zaproszeni goście: Burmistrz Miasta i Gminy Wronki p. Kazimierz Michalak, z-ca Burmistrza p. Stanisław Żołądkowski, Przew. Rady MiG Wronki p. Leszek Bartoł, członek Zarządu Krajowego Kółek i Organizacji Rolniczych i Prezes Zarządu Gminnego KiOR p. Edward Ławniczak, Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej p. Ireneusz Fowie, red. naczelny Wronieckich Spraw, patrona medialnego Dni Chojna - Paweł Bugaj, radni gminni i powiatowi, oraz z Chojna: sołtysi chojeńskich sołectw, Prezes Kółka Rolniczego p. Lech Jankowski oraz Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich p. Ewa Jankowska, delegacja z wieńcem w składzie: Irena Daniel, Jan Wegner, Andrzej Mucha. Wszystkich zebranych na stadionie powitał w imieniu swoim i organizatorów Kierownik Domu Kultury w Chojnie i Radny Powiatowy p. Jan Jankowski. Następnie rozpoczęła się Msza św. dziękczynna za zebrane plony, którą odprawił Proboszcz Parafii Chojno ks. Paweł Pawlicki. Zachwyt ks. Proboszcza i wszystkich zebranych wzbudził ołtarz projektu plastyka Henryka Szymczaka, przygotowany specjalnie na Mszę św. dożynkową, a zbu-

na Daniel, Edmund Piasek - sołtys Chojno Wieś, radny Rady M i G Wronki i Eligiusz Jankowski jako jeden z najstarszych członków Kółka Rolniczego w Chojnie, a odznaczenia wręczali K. Michalak, E. Ławniczak, E.L. Jankowscy. Głos zabrał również ks. Paweł Pawlicki otwierając tym samym aukcję obrazów, której celem było zebranie funduszy na budowę organów w chojeńskim kościele. Zebrani nie pozostali obojętni wobec nawoływania licytującego p. Andrzeja Gostyńskiego z Poznania, który przeprowadził aukcję profesjonalnie. Na sprzedaż zostało wystawionych osiem obrazów. Cena wywoławcza każdego obrazu to 100 zł. Cztery akwarele przedstawiające pejzaże Chojna przekazał na ten cel sam Proboszcz, dwa zostały przekazane przez Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Chojnie p. Kazimierę Trofimiuk, a dwa następne prze-



Przeciąganie liny - na zdjęciu reprezentacja Chojna Młyn - nie mieli szans...

Gdy plon zostanie szczęśliwie zebrany i jest on obfity to i zadowolenie spore, i człek do zabawy skory. Tegoroczne żniwa były pomyślne dla rolników gminy Wronki, w przeciwieństwie do rolników z południa i północy Polski, których dotknęło nieszczęście powodzi czy też gradobicia. Jest więc powód do radości, jest za co Bogu dziękować.

Dożynki w Wierzchocinie

W ostatnią sobotę sierpnia mieszkańcy Wierzchocina urządzili sobie dożynki. Imprezę zapoczątkował mecz *Kawalerowie - Żonaci*, który zakończył się zwycięstwem bardziej doświadczonych mężczyzn (*Żonaty*) 6:5. Najwięcej bramek w tym pojedynku zdobył Krzysztof Banachowicz - 4, po jednej: Maciej Kanarkowski i Robert Ciszak - dla *Żonaty*; Tomasz Szulc i Michał Juracki - po 2

i Rafał Banachowicz - 1, to dorobek bramkowy *Kawalerów*.

Później, przed świetlicą bawiły się dzieci. Rada Młodzieży przy Kole Gospodyń Wiejskich przygotowała cykl zabawnych konkursów. Bito pianę z jajek, wyciągano ustami jabłka z wody, stepowano z puszkami zakleszczonymi na butach..., a na krzesłach brykali nawet dorośli (fotoreportaż na kolorowej okładce). Konkursy przeplatał *Muzyczny plejbek*, w którym świetnie zaprezentowały się: Małgosia i Lucyna Cebernik oraz Kasia Stachnik w takich utworach jak: „Ich troje”, „Wypijmy za to”...

Wodzirejem zabawy była „ognista” Maria Rutkowska (uczenica Szkoły Pracowników Ochrony i Detektywów - !).

Po pieczonych kielbaskach z ogniska - dla wszystkich obecnych - trwały tańce i pląsy.

Wieczorem pięknie udekorowana świetlica zaczęła wypełniać się dorosłymi mieszkańcami Wierzchocina. Przy zastawio-



Dojenie - jedna z zabawnych konkurencji festynu; na zdjęciu Agata Cabala i Kasia Banachowicz



Ciacho dla wszystkich - wypieki Koła Gospodyń Wiejskich były pyszne

nych stołach i muzyce zespołu „Duet” bawiono się do świtu.

Zabawa rozpoczęła się bardzo miłym akcentem podziękowania za tegoroczny plon. Na ręce sołtysa, Eugeniusza Rusina złożony został *dożynkowy wieniec*.

„Dzięki Bogu mogliśmy - w dobrej pogodzie - zebrać obfite plony, którymi możemy dzielić się z tymi Polakami, którym powódź zabrała plon i dorobek całego życia...” - mówił sołtys, dziękując mieszkańcom wsi za udział we wspólnym świętowaniu. Chóralnym „Sto lat” i podrzucaniem sołtysa w górę (zdjęcie na okładce) zakończono część oficjalną.

Spotkanie dożynkowe, pierwsze od niepamiętnych czasów, było udaną imprezą, ale nie pierwszą w tym roku. Urządzono zabawę karnawałową, uczczono Dzień Kobiet i Dziecka. Wierzchocin ożywia się!

P. Bugaj

posłuchać występu dziewczyn z Domu Kultury w Chojnie: Marty Mamet, Magdaleny i Agnieszki Zimińskich, Ewy, Małgorzaty, Doroty Piasek oraz duetu wokalnego siostr Kamili i Natalii Wegner pod kierownictwem instruktora muzycznego p. Henryka Stróżyny z Nowej Wsi. Dziewczyny zaśpiewały m.in. „Tyle słońca”, „Winda do nieba”, „Takie tango”, „Kasztany”, „Pocałuj noc”. Natomiast zabawne scenki kabaretowe pt. „Chojeńskie godanie” przedstawił aktor m.in. Teatru Polskiego w Poznaniu p. Oskar Woźny. Podczas całej imprezy chętni mogli wybrać się na przejażdżkę bryczką konną wokół Chojna. Tym razem atrakcje te zapewnili panowie: Wiktor Bloch, Florian Piasek, Eligiusz Jankowski z Chojna, Marian Józefowski z Karolewa z Warty, a bryczką p. Czesława Kołka powoził p. Gogolek. Zaproszeni goście mogli również podziwiać wystawę prac p. Andrzeja Hładkiego z Pniew w Domu Kultury, kórej otwarcie miało miejsce podczas Dni Chojna. Około godz. 20:00 rozpoczęła się zaba-

wa taneczna, a przygrywał zespół EXIT z Wroniek w składzie: p. Henryk Stróżyna - instrumenty klawiszowe, wokół i p. Leszek Konieczny - gitara, wokół. Chętnych do tańca było bardzo wielu i nic dziwnego - czy młody czy starszy każdy znalazł coś dla siebie. Serdeczne podziękowania dla Radnego Powiatowego p. Jana Jankowskiego, który niestrudzenie organizuje i prowadzi wszystkie imprezy w Chojnie, dla panów Henryka Szymczaka i Lecha Judka, dla sędziów prowadzących poszczególne konkurencje, dla Anny Jankowskiej i chóru za śpiew podczas dożynkowej Eucharystii oraz dla wszystkich, którzy brali udział w przygotowaniu dożynek. W szczególności dziękujemy Bogu za wspaniałą pogodę. Impreza, która miała oprawę dożynek gminnych skończyła się prawie nad ranem i tym samym bogaty rozrywkowo sezon LATO W CHOJNIE 2001 został zakończony.



Występ aktora Teatru Polskiego w Poznaniu - Oskara Woźnego

Lecz z pewnością za rok znów spotkamy się w Chojnie!

M. Sz.

Z MAŁĄ ROZMOWY

– Cześć! – burknęła Mała i rozwalila się w fotelu.
 – Twoje entuzjastyczne nastawienie do życia to z powodu początku szkoły czy końca wakacji? – zagaiłam przyjaźnie.
 – Początku i końca? – trochę nieprzytomnie bąknęła Mała. – Aaa! Tak! Przecież zaraz szkoła...
 – Książki, zeszyty już, oczywiście, masz? – kontynuowałam wyszukaną konwersację.
 – Jakie zeszyty? Teraz już nie ma zeszytów!
 – To w czym piszecie? – zdziwiłam się. – Wcale nie piszecie?
 – Ojej, piszemy! Ale teraz to się kupuje wkłady – wyjaśniła wyraźnie zajęta czymś innym.
 – Do długopisu... – gnębiłam dziecaka.
 – Nie, do segregatora! Tam się wpina te kartki, na których piszemy. Nie zwracaj mi głowy przyziemnymi sprawami! – zirytowała się Mała. – Ja tu mam problem... egzystencjalny, a ty o zeszytach!
 – Egzystencjalny... Taak... – poprawiłam się na krześle. – To poważna sprawa... A tak konkretnie, czego twój problem dotyczy?
 – O tym nie da się tak w dwóch słowach...
 – Możesz w trzech, mam czas, posłucham...
 Mała zignorowała ironię w moim głosie i zastanowiła się przez chwilę – Taki jeden facet zrobił projekt.
 – No i fajnie, niektórzy faceci tacy już są, robią projekty.
 – To właściwie nie był projekt, tylko koncepcja. Za kupę szmalu. Taką mniejszą kupę. Kupkę... Kupeczkę...

– No i? – przerwałam produkowanie kolejnych zdrobnień.
 – Chodzi o to, że projekt, znaczy koncepcja dotyczyła zagospodarowania parku.
 – Co chcesz, Europa! Teraz już tak jest: zagospodarowanie zieleni... Architektura krajobrazu...
 – Ale ten facet to był budowlaniec! Od stawiania ścian i kładzenia fundamentów! – wydziwiała Mała.
 – W porządnym parku powinien być jeden do dwóch fundamentów... I jakaś ściana... – kpiłam.
 – Ale on zaprojektował zieleń, a nie budynki! Posadził drzewa! Znaczy na papierze posadził, nie w naturze – denerwowała się Mała.
 – Nie rozumiem, czego chcesz? Że niby jak budowlaniec, to nie może znać się na projektowaniu zieleni? Właśnie powinien!

Jak zostać człowiekiem

I drzewa przewidział... Zna się... Porządny gość!
 – Ale on nawet nie określił, jakie drzewa w tym parku trzeba posadzić, nawet ścieżek nie rozrysował, o ławkach zapomniał... Zrobił park nie dla ludzi!
 – Nie czepiaj się! – przerwałam jej niegrzecznie. – Sama mówiłaś, że to tylko koncepcja. Przyjdzie do realizacji, to projekt się uszczegółowi. I gatunki dopisze... To się nazywa aneks. Za niewielką opłatą. I wcale tego nie musi robić ten twój budowlaniec. Można to będzie zlecić komu innemu.
 – Jasne, najlepiej hydraulikowi... – jadowicie syknęła Mała.
 – A niechby i hydraulikowi! Jak się zna? I jego projekt będzie najlepszy...

– Właśnie o to mi chodzi. Jak się zna... Pan od wufu uczy historii, rolnik po przyspieszonym kursie robi za prawnika, a nauczyciel z dwoma fakultetami układa polbruk w firmie faceta od... sama nie wiem już, czego!

– Co chcesz, kapitalizm... – wzruszyłam ramionami. – To jest Polska właśnie...

– Powodzianie dostają po tonie zboża za zalany hektar i trzy worki cementu. Plus papier toaletowy i makaron. A potrzebują fachowców, którzy pomogą im ponaprawiać domy przed zimą. I ręk do pracy potrzebują. A dostają co?

Pomoc dla powodzian! Jakby nie byli ludźmi... – zaperzała się Mała.

– Przesadziłaś! – Czułam, jak rośnie mi ciśnienie. – Pomoc jest pomoc.

– Ale zrozum, potrzebujesz garnek, a dostajesz serwis obiadowy!

– Lepszy rydz, niż nic! – Ucięłam gniewnie.

– Jasne! Tylko nie mów, że nie przeszkadza ci nasza służba zdrowia, co działa jak sklep spożywczy! Popyt i podaż!

– Hola! O co ci właściwie chodzi?

– U nas każdy chce być kimś innym niż jest. A człowieka coraz mniej... – Mała zlaźła z fotela i zapatrzyła się bezmyślnie w półki z książkami. – Widziałam film – oznajmiła Słownikowi Poprawnej Polszczyzny. – Był dziadek. I kosił. I trafił do szpitala, bo serce nie wytrzymało tego koszenia.

– Taak... Kosił, nie wytrzymało. Rozumiem.

– I jak poczuł się lepiej, to zwił z tego szpitala, bo zbliżały się sianokosy. I musiał kosić.

– I co?

– I wyobraź sobie – Mała opowiadała teraz dziennikom Gombrowicza – że ordynator, ten co trzymał dziadka w tym szpitalu i się nim zajmował, pojechał go szukać.

– Niemożliwe – stwierdziłam autorytatywnie. – Co to był za film? Amerykański?

– Nie amerykański, jakiś nasz, europejski... Bośnia czy Jugosławia, nieważne.

– Mała przekrzywiła głowę i potarła ucho ramieniem. – I ten lekarz go znalazł. W takiej zapadłej w górach wsi, nawet dojechać nie bardzo było jak...

– Niemożliwe...

– A właśnie, że tak!

– No i? Zabrał go do szpitala?

– Nie, skosił mu tę łąkę...

– I co?

– I dziadek umarł.

– Ładne rzeczy! Też mi lekarz! I o to ci chodziło? Lekarze mają kosić łąki? A jak budowlaniec zrobił projekt parku, to się oburzałaś.

– Nie rozumiesz. Ten lekarz był człowiekiem...

– Banialuki! Dinozaurem był, nie człowiekiem! Humanitarnie kosił zamiast leczyć!

– „Jak zostać człowiekiem, czyli przepis ewolucyjny” – przeczytała tytuł Mała. – Pożyczysz mi?

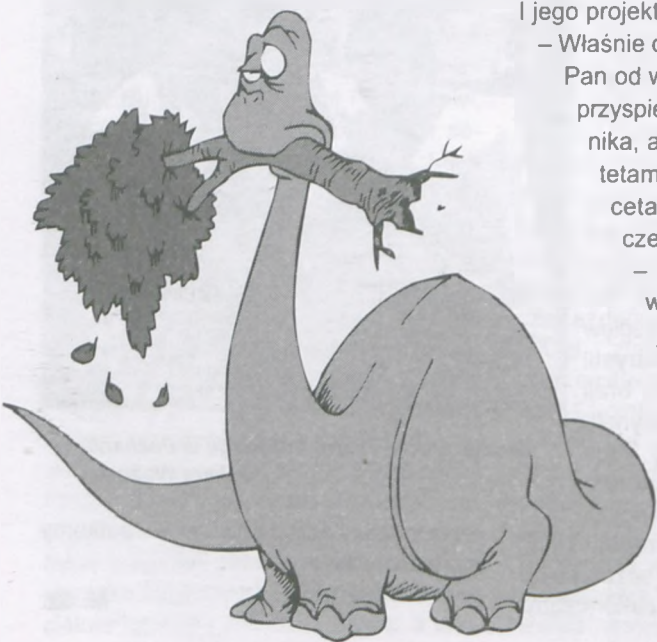
– Po co ci to? – burknęłam trochę jeszcze zła.

– Jak to po co? Żeby zostać człowiekiem. Jak ten lekarz...

– Ale to nie o ludziach. To o dinozaurach...

– Taak? Właściwie, tak na początek, to mogę zostać jakimś przyzwoitym dinozaurem...

(am)



Pierwsze punkty beniaminka!

Piłkarze Warty Wartosław - beniaminka w poznańskiej A-klasie zdobyli w minio-ną niedzielę pierwsze trzy punktu w wal-ce o mistrzostwo, pokonując na własnym terenie Orkan Ryczywół 2:1 (2:0). począ-tek spotkania należał do gości, którzy dwukrotnie stanęli przed szansą objęcia prowadzenia, jednak razili skutecznością. Gospodarze rozpoczęli bardzo nerwowo i jakby zbyt bojaźliwie. Od 10. min. gra naszej drużyny była coraz lepsza. W 13. min. po zamieszanu w polu karnym ry-wali najwięcej sprytu i przytomności wy-kazał Rafał Kudliński, wypychając piłkę do bramki Orkanu. W 22. min. meczu padła druga bramka dla Warty, zresztą bardzo ładna, po uderzeniu w „długi róg” przez Tomka Duczkowskiego. Do przerwy re-zultat nie uległ już zmianie.

Druga połowa pojedynku wyglądała zu-pelnie inaczej. Goście, nie mając nic do stracenia, rzucili się do ataku, zdobywa-jąc sporą przewagę. Gra się niepotrzeb-nie zaostriżyła, posypały się żółte kartki z obu stron. W 78. min. goście przepro-wadzili groźny atak lewą stroną, nasi obrońcy nie sięgnęli piłki i zawodnik Or-kanu z bliskiej odległości strzelił kontak-tową bramkę. Końcówka meczu była jesz-cze bardziej nerwowa. Rywale grali nie-zwykle ostro, kończąc spotkanie w dzie-siątkę za czerwoną kartkę jednego z gra-czy. Tak więc zwycięstwo Warty 2:1 stało się faktem.

Żółte kartki w drużynie Warty otrzymali Marek Kaszkowiak i Zbigniew Kudliński. Spoglądając obiektywnie, należy pochwa-lić zawodników Warty za I połowę, a zga-nić za występ w II części - który przypi-sać można debiutanckiej tremie. Zobacz-ymy, jak będzie dalej.



Rafał Kudliński - trener i zawodnik w jed-nej osobie, zdobywca pierwszej bramki w meczu z Orkanem

Tabela

Warta M.	-Sparta	4:3
GKS Kaźmierz	-Arka	8:1
Kłos	-Warta Ob.	3:1
Rzemieślnik	-Orzeł	2:2
Warta W.	-Orkan	2:1
PKS Bytyń	-Sokół II	nie odbył się

1. Warta Międzychód	2	6	6:3
2. GKS Kaźmierz	2	4	10:3
3. Rzemieślnik Kwilcz	2	4	8:5
4. Orzeł Łowryń	2	4	3:2
5. Sokół II Pniewy	1	3	2:0
6. Kłos Gałowo	2	3	3:2
7. Warta Wartosław	1	3	2:1
8. Sparta Szam.	2	1	5:6
9. Orkan Ryczywół	2	0	4:8
10. Arka Kiekrz	2	0	1:10
11. PKS Bytyń	0	0	0:0
12. Warta Obrzycko	2	0	1:5

Przeciwnik Warty z I kolejki - drużyna PKS Bytyń, która nie przybyła na spotka-nie do Wartosławia, wycofała zespół z rozgrywek A-klasy. Decyzją WZPN Po-znań każda z drużyn grających z PKS Bytyń będzie miała przerwę oraz nie bę-dzie miała przyznawanych punktów.

2 września w II kolejce Warta gra spo-tkanie wyjazdowe z Orłem Łowryń. Prze-ciwnik ma na koncie 4 zdobyte punkty. W ostatniej kolejce zanotował cenny re-mis 2:2 na boisku Rzemieślnika Kwilcz.

L.S.

Kolejny mecz w klasie okręgowej rozegrali piłka-rze „Czarnych” w niedzie-lę 26 sierpnia. Tym razem gościli we Lwówku, gdzie przeciwnikiem była miej-scowa „Pogoń”.



Wygrali 2:1(0:1)

Już w siódmej minucie spotkania „Czar-ni” objęli prowadzenie, po dobrej akcji i strzale Jacka Górala.

Do przerwy jeszcze „Czarni” mogli zdo-być kolejne bramki, jednak w 100-procen-towych sytuacjach zawodziła skutecz-ność. Po przerwie gospodarze zaczęli grać składniej: w 79 minucie wyrównali na 1:1.

Dwie minuty później po rzucie rożnym miejscowi objęli prowadzenie, które dało im zwycięstwo. Na nic zdążyli się rozpacz-liwe wysiłki „Czarnych”, którzy chcieli za wielką cenę wyrównać, uciekły 3 kolejne punkty, uciekają też rywale w tabeli.

W sobotę 1 września br. o godz. 19.00 w Głuchowie odbędzie się poświęcenie od-nowionego krzyża przydrożnego, który w ostatnim czasie został odrestaurowany.

Należałoby opisać i wyróżnić tych, którzy najwięcej przy tym pracowali pod kierun-kiem sołtysa Czesława Judka.

Po poświęceniu Krzyża – wiejskie dożynki w Głuchowie.

Zapraszamy na obie uroczystości.

W związku z dożynkami – ciekawy temat dotyczący przyłącza prądu do świetlicy, która wybudowana w 1999r., dotychczas korzysta z „pożyczanego” prądu.

Wiesław Chojan

Festyn na pożegnanie lata

Na zakończenie akcji „Lato 2001” w ostat-nią niedzielę sierpnia SZS we Wronkach zorganizował wspólnie z Wronieckim Ośrodkiem Kultury imprezę sportowo-kul-turalną dla dzieci w Olszynkach.

W turnieju piłki nożnej dla chłopców rocznik 91 i młodszych wystąpiły 4 zespó-ły (Czarni Wróblewo I i II, Mapeciątko, Pokemony), a zwyciężyli Czarni Wróble-wo I w składzie: Bartek Graczyk, Grze-gorz i Rajmund Raszewscy, Darek Śmi-łowski i Patryk Mielcarek.

W turnieju siatkówki rekreacyjnej rów-nież uczestniczyły 4 zespoły (mieszane – 2 dz. i 2 chl. – Mafia, Chemik i Spółka, Łejery, Kaczory), a zwycięstwo odniosła Chemik i Spółka, grająca w składzie: Ka-sia Wajs, Daniel Januszak, Agata Rataj-czak i Michał Biedziak.

W konkursie strzałów na bramkę punk-towaną wzięło udział 40 chłopców i 2 dziewczynki, a najwięcej punktów w pię-ciu strzałach zdobyli: Roland Mamet, Mi-chał Kiełpiński, Marcin Łas i Szymon Musiał.

Uczestnicy zawodów otrzymali upominki rzeczowe i napoje w kartonikach, które wręczali Dyrektor WOK - Bogdan Czer-wiński i sędziowie Anna i Leszek Biedzia-kowie, Piotr Ławniczak i Jan Mamet.

Leszek Biedziak

W programie festynu oprócz zmagają sporto-wych podsumowano rozgrywki Letniej Ligi Warcabowej i Szachowej (wyniki za tydzień). Odbył się również spektakl *Bal u Robinsona Cruzo*. Niestety, impreza w amfiteatrze odby-ła się przy bardzo małej frekwencji publiczno-ści. Większość (łącznie z władzami miasta) wybrała Dożynki w Chojnie. **red.**

Posel zadbał o gminną kasę

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa udzieliła gminie Wronki subwencji (bezwrotna dotacja) w wysokości 850 tys. zł z przeznaczeniem na inwestycje na terenach wiejskich. W umowie z Zarządkiem Miasta i Gminy Wronki ustalono, że ze środków tych dofinansowane będą realizowane inwestycje: budowa świetlicy we Wróblewie, rozbudowa szkoły podstawowej w Biezdrowie i modernizacja drogi w Kłodzisku.

Wydatną pomocą w pozyskaniu tych pieniędzy miał poseł Romuald Ajchler.

P.B.

Nowe opłotowanie cmentarza

Prawdopodobnie walący się płot cmentarza parafialnego w Wronkach zostanie odbudowany siłami całego społeczeństwa gminy. Wolę dofinansowania tego przedsięwzięcia wyraża Zarząd MiG oraz (nieoficjalnie) *Amica*. Może dorzucić się i inni...

Sądymy, że nasze uszczypliwe publikacje na temat cmentarnego płotu uwrażliwiły decydentów i sponsorów.

Trafiliśmy - tym razem w płot (ale nie kulą)! (Podobnie jak ze śmieciami na cmentarzu...)

red.

Pieskom na miskę zupy...

Bezpańskie psy – porzucone i zabłąkane – z terenu gminy Wronki łapane są i odwożone przez Straż Miejską do schroniska w Obornikach. Gmina nie posiada własnego schroniska, a wśród licznych zadań własnych należy również wylapywanie bezdomnych zwierząt i zapewnienie im opieki.

Na przedwakacyjnej sesji Rada Miasta i Gminy Wronki przyznała (na wniosek Zarządu) **18 tys. zł na utrzymanie schroniska** w Obornikach.

pab

Nowy dywanik

Długo zastanawiał się wroniecki Zarząd MiG, czy partycypować w kosztach remontu dróg powiatowych w wysokości 20%. Gdy Starostwo Powiatowe wystąpiło z powtórny i ostatecznym zapytaniem, zarząd przygotował stosowny projekt uchwały. Rada MiG bez dyskusji przyznała pomoc finansową na planowane do remontu dwa odcinki dróg: Ćmachowo – Marianowo w wysokości 28.200,00 zł i Marianowo - Wierzchocin w wysokości 45.400,00 złotych, co stanowi owe 20% całkowitych kosztów.

Już wykonany został nowy dywanik na odcinku Marianowo – Wierzchocin.

W tegorocznych planach starostwa na terenie gminy Wronki widnieje jeszcze przebudowa przepustu nad strugą Ostrorogą w Wartosławiu. Wąski mostek (zlokalizowany tuż przy zakręcie) od lat utrudnia rolnikom przejazd ciężkim sprzętem, szczególnie kombajnu. To zadanie będzie również realizowane z udziałem gminy, która wnosi dokumentację i elementy konstrukcji.

pab

Imprezy tenisowe na kortach „Artenis”

Stróżki 15

Marek Kropaczewski,

tel.: (67) 254 07 28; 606 693 019

- * w soboty i niedziele od 13.30 - 15.00 odbywają się zajęcia Klubu Tenisowego dla chętniej młodzieży do lat 12
- * wrzesień br. – otwarte mistrzostwa Wroniek w singlu, deblu i grach mieszanych dla młodzieży i dorosłych

Otwarty turniej tenisowy „DELTA 2001”

w singlu mężczyzn dla amatorów, bez ograniczeń wiekowych odbędzie się

w sobotę i niedzielę 22-23 września

zapisy od 9.30

Patronat medialny rozgrywek tenisowych:

Wronieckie Sprawy

Wroniecka Telewizja Kablowa



WRONIECKI OŚRODEK KULTURY
URZĄD MARSZAŁKOWSKI W POZNANIU
KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW

zapraszają na

IV WRONIECKIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ 2001

pod patronatem Burmistrza Wroniek
w kościele klasztornym we Wronkach
kierownictwo artystyczne - Krzysztof Wilkus

ORGANY PLUS

Wtorek, 4 września 2001 r., godz. 19.15

Robert Grudzień – organy

Georgij Agratina – fletnia Pana, cymbały

W programie: F. Nowowiejski, J. K. Kuchar, A. P. Soler, G. Agratina, G. Muszel.

ORGANY PLUS

Czwartek, 13 września 2001 r., godz. 19.15

Ksenija Pogorelaja (Połock – Białoruś) – organy

Chór „Con Passione” (WOK Wronki)

pod dyr. Andrzeja Warguły

W programie: M. Corette, D. Buxtehude, J. S. Bach, Th. Dubois.

ORGANY

Piątek, 21 września 2001 r., godz. 19.15

Andrzej Chorościński (Warszawa) – organy

W programie: J. S. Bach, A. Vivaldi, A. Guilmant

ORGANY PLUS

Niedziela, 30 września 2001 r., godz. 17.30

Krzysztof Wilkus – organy

Piotr Maćkowiak - obój



DYŻURY APTEK

Pod Orlem - Rynek, tel.: 254 01 34

1.09. sobota - w godz: 8.00 - 13.00

Borek, tel.: 254 93 79

2.09. niedziela - w godz: 10.00 - 12.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna w wakacje

pn. - pt. w godz.: 10.00-16.00

wtorki - godz. 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

W czasie wakacji czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 15.00

środa - 13.00 - 19.00

czwartek - 10.00 - 15.00

piątek - 13.00 - 19.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotulach (ul. Ratuszowa 2), po podaniu numeru oferty.

Szamotuły - 217

- pielęgniarka, praca w szkole podstawowej

Szamotuły - 218

- mistrz w branży drzewnej, minimum 5 lat praktyki na stanowisku mistrza

Pniewy (Poznań) - 219

- fryzjer damsko - męski, dyspozycyjność, osoba stanu wolnego

Wronki - 221

- malarz proszkowy, dobry wzrok, po wojsku, wykształce-

nie zawodowe, mile widziana grupa inwalidzka

Osowo Nowe - 222

- tapicer z doświadczeniem

Przeźmierowo - 223

- krawcowa szycie odzieży do 35 lat

Sękowo - 224

- magazynier wykształcenie średnie, prawo jazdy B+C, uprawnienia na wózek widłowy, obsługa komputera, osoba wysoka

Wideoteka



ROMEO MUSI UMRZEĆ

Akcja

Reżyseria: Andrzej Bartkowiak

Obsada: Jet Li, Aaliah, Isaiah Washington, Russel Wong, DMX, Delroy Lendo

Czas projekcji: 115 min.

Sing (Jet Li) i Trish O'Day (Aaliah) są parą, lecz pochodzą z dwóch rywalizujących ze sobą rodzin. Gdy postanawiają wyjaśnić prawdziwą przyczynę waśni, wplątują się w śmiertelnie groźną intrygę.

„Romeo musi umrzeć” to dwie godziny mocnego kina akcji, zapierających dech w piersiach popisów walk wschodu i rewelacyjnych efektów specjalnych.

Film został wyprodukowany przez producenta „Matrixa” Joela Silvera, więc polecam go wszystkim jego fanom. **Anita**

Program Dożynek Powiatowych

„Wronki 2001” 9 września 2001 r. (niedziela)

12.30 – Msza św. dziękczynna w kościele p.w. Św. Katarzyny

13.15 – Formowanie korowodu dożynkowego

13.30 – Korowód dożynkowy (trasa – ul. Sierakowska, Rynek ul. Poznańska, ul. Chrobrego, Olszynki) z orkiestrą dętą Ochotniczej Straży Pożarnej z Wroniek.

14.00 – Powitanie gości przez Burmistrza Wroniek

14.00 – Część obrzędowa w wykonaniu Zespołu Folklorystycznego „Marynia” z Wroniek oraz chór „Con Passione” z Wroniek

14.30 – Przemówienia (Starosty i innych)

15.00 – Występ zespołu „Marynia” z Wroniek – w tańcu narodowym „polonez”.

15.10 – Występ zespołu śpiewaczego „Duszniczanka”

15.20 – Występ zespołu folklorystycznego „Małe Szamotuły” z Szamotuł

15.40 – Występ zespołu śpiewaczego „Chelmianka” z gminy Pniewy

15.50 – Występ zespołu folklorystycznego „Marynia” z Wroniek

16.10 – Występ zespołu śpiewaczego „Niewierzanka” z gminy Duszniki.

16.20 – występ zespołu folklorystycznego „Marynia” z Wroniek

16.45 – Występ zespołu śpiewaczego „Podrzewianka” z gminy Duszniki

16.55 – Występ zespołu z Gimnazjum w Pniewach.

17.15 – Występ zespołu „Ostrorogskie Jaśki” z Ostrogora

17.45 – Występ zespołu tanecznego „Rapienki” z gminy Kaźmierz

18.00 – Występ Orkiestry Dętej z Wroniek

18.20 – Występ zespołu „Peter Bend” z Kaźmierza

19.00 – Zabawa taneczna gra zespołu „Vanax” z WOK

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a
tel./fax: 2541116, e-mail: roniat@poczta.onet.pl

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie@priv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj

Skład: Anna Michalak; **druk:** Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia w siedzibie redakcji: pn., śr., pt. 9.00 - 12.00 i wt. 9.00 - 12.00 i 17.00 - 20.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów. zmiany tytułów i adreśowania. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji:

64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 28.08.2001 r.

ciąg dalszy ze str. 9

Perz i Tomasz Napierała. W 6-osobowym finale, Artur z Tomkiem musieli rozegrać pojedynek między sobą, wygrał Tomek. W ostatniej rundzie finałowych pojedynków Tomek zremisował. Ponieważ obaj zawodnicy mieli po 6 pkt. musieli rozegrać mecz barażowy. Niestety, Tomek musiał uznać wyższość rywala i zadowolić się srebrnym medalem i tytułem wice-mistrza Polski młodzików. Artur grał o trzecie miejsce, ale musiał wygrać. Szansy nie zmarnował, zdobył "bronz" i stanął na "pudle".

Wśród juniorów (do 19 lat) Przemysław Maślona awansował do ścisłego finału i zajął 4. miejsce, Karol Matlak – 10 miejsce.

Osobowo skromna ekipa wronczan zagrała w mistrzostwach bardzo dobrze. Szkoda, że nie starczyło pieniędzy na wyjazd kobiet, które do tego pięknego sukcesu też dorzuciłyby jakiś krążek. W tej sytuacji wronczanie nie wystąpili w rozgrywkach drużynowych, aby bronić ubiegłorocznego tytułu wicemistrzów Polski.

P. Bugaj



**Gra Tomek Napierała
- wicemistrz
Polski młodzików**

fot.: Jan Mamet

P.S.

Wroniecki Ośrodek Kultury nie posiadał pieniędzy na sfinansowanie reprezentantów sekcji warcabowej, a wcześniejsze staranie na pozyskanie pieniędzy od sponsorów nie dały efektu. Z pomocą warcabistom przyszedł Ludowy Zespół Warcabowy we Wronkach, któremu w ostatniej chwili udało się uzyskać wsparcie finansowe od sponsora. W imieniu naszej uzdolnionej młodzieży dziękuję bardzo Sponsorowi (nie chciał się ujawnić) za umożliwienie jej startu w mistrzostwach, które zaowocowały 5 medalami i podwójnym tytułem mistrza Polski.

Jan Mamet

Oddam w najem pomieszczenia

o powierzchni do 250 m² we Wronkach
na działalność gospodarczą
tel.: 2540-801, 503 16 13 13

SKLEP SPORTOWY

Wronki, ul. Chrobrego 3

**Artykuły sportowe
dla dzieci, młodzieży
i dorosłych**



**gadżety
Amiki
i reprezentacji
Polski**

tornistry szkolne



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

**AUTO - SZKOŁA
Piotr Podziński**

Zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B. Zapisy w każdą środę w ZS nr 1, ul. Leśna 17, Wronki lub telefonicznie:
254 23 90, 0600 108 209

TWOJE ZDROWIE

Magnesoterapia - diagnoza bezpłatna

Irydolog - diagnozy

Tlenoterapia

dnia 14.09.2001, 12.10.2001

zapisy - tel.: 254 02 01



Naturalne metody leczenia

MOŻLIWOŚĆ ZORGANIZOWANIA KURSU REIKI

A g r o m a s z

Wawrzyniak Andrzej, Duda Piotr

Nowa Wieś, ul. Staromiejska 9A

tel.: (0-67) 254 00 79; 606 369 310

oferujemy:



- części do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska, paski, pierścienie
- tarcze szlifierskie
- akumulatory
- kabiny w cenach producenta
- poidła, smoczki
- rękawice robocze
- elektrody

**ZAPRASZAMY
W sezonie żniwnym
całodobowo!**

PIECZĄTKI

SZYBKE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

**AD-PRINT
WYDAWNICTWO**Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888


To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 234-1-900
<http://www.as.pla.pl>

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40
**PROMOCJA LETNIA
90 ZŁ FS 15**

Ceny najniższe – sprawdź!

Serdecznie zapraszamy
PPHU KAKABA
Ćmachowo 46
tel. 0 602 752 342

SKLEP MEBLOWY

Wronki os. Borek 11 tel.: 2540 319

RATY * ZŁOTA 10 * BEZ WPLĄT

Poleca:

- mebleścianki, meble systemowe
- kuchnie (pod nietypowe zamówienia)
- meble tapicerowane
- ławy i stoliki okolicznościowe, stoły RTV
- inne meble wg katalogu
- każdy mebel pod indywidualne życzenie klienta

PROMOCJA - SOFKI MŁODZIEŻOWE

Przydomowe bezobsługowe oczyszczalnie ścieków

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH SZAMB**Bartłomiej Foremski**
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40,
0 602 444 974MONTAŻ - TRANSPORT- RATY
P.P.U.H. „PROMOTECH” Brzeźno
tel. 255 -19 -83

- pokrycia dachowe
- blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- dachówki betonowe i ceramiczne
- płyta falista ONDURA, GUTTA
- okna dachowe, rynny PCV
- docieplania ATLAS, ROCKWOOL
- szamba ekologiczne PCV
- cegła klinkierowa – promocja
- bramy garażowe uchylne

OGŁOSZENIA DROBNE

KÄRCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych.
Tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367**Sprzedam** działkę budowlaną w Nowej Wsi, tel.: 25-40 462**Angielski** 15 zł/45min; tel.: 254 01 18;
0 501 467 418**BUDOWY - REMONTY** 0-61 291 36 40;
0 604 305 555**Pilnie! Sprzedam** piec akumulacyjny z pełną automatyką (ogrzewa ok. 25 m²), tel.: 254 94 68**Sprzedam** działkę budowlaną w Stróżkach tel.: 254 34 88**Okazja** mieszkanie (ok. 50 m²) +garaż tel.: 254 34 88**AVON** - zostań konsultantką * poznaj korzyści ze sprzedaży kosmetyków * dodatkowy zarobek oraz prezenty * bezpłatna dostawa * pełna gwarancja.
Tel.: 0 606 593 494**Ubezpieczenia** na życie ALLIANZ POLSKA. Tel.: 0606 45 18 78**Kupię mieszkanie** ok. 50 m² we Wronkach, tel. : 356 05 71 po godz. 19.00**Sprzedam** działkę budowlaną z pozwoleniem na budowę, położoną k. Wronek z widokiem na rzekę Wartę.
Tel.: 0 604 736 958**Wynajmę lokal** 10 m² na drobny handel, biuro lub kiosk przy ul. Poznańskiej.
Tel.: 254 02 32**Angielski** dla początkujących – korepetycje 45 min – 15 zł; tel.: 0 504 950 013 (2540-953 – wieczorem)**Oddam w najem mieszkanie** kawalerkę w bloku - 0502 630 723**Sprzedam** dwie działki budowlane w Marianowie 1800 m² (z możliwością zmniejszenia) i 1200 m²
tel. 0608 514 791**Sprzedam** dom we Wronkach na Zamościu, ul. Jaworowa 15. Cena 39 000 zł.
Tel.: 606 345 962**Sprzedam** działkę budowlaną we Wronkach 1216 m², w ulicy kanalizacja, gaz, prąd, woda. Tel.: 606 449 802**Sprzedam Fiatu Seicento** - 1998 r.
Tel.: 254 06 88

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS
i profilew cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING

KOMINKI Najtańsze ogrzewanie WKŁADY KOMINKOWE



Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

**Biuro Usług
Komputerowych**

Wronki, ul. Piękna 5

tel./fax 254 07 56

e-mail: expert@et.pl

Chociaż nie jestem namiętym, lecz bardzo umiarkowanym telewidzem – postanowiłem w ciągu dziesięciu dni zarejestrować programy telewizyjne, mówiące o zwierzętach wyłącznie lub mimochodem, sporadycznie, przy okazji. Trudno było ustalić kryteria pozwalające logicznie usystematyzować te programy.

Wśród fabularnych wymienię telenowe: „Klan”, „Złotopolscy”, wśród seriali obyczajowych: „Plebanię”, „Na dobre i na złe”, „Rodzinę zastępczą”, „Radio Romans”. Przypomnienie występujących w nich zwierząt – psów pozostawiam Czytelnikom WS.

Trudno nie przyklasnąć humanitarnemu personelowi szpitala, który w sposób głęboko ludzki umożliwił niewidomej chorej (Sikorskiej) – opiekunce psa (Maksa) poddanie się koniecznemu leczeniu operacyjnemu. Spośród popularnonaukowych najwyżej cenię telenowelę dokumentalną „Lecznica pod św. Franciszkiem”, która pokazuje, jak bardzo głębokimi uczuciami dwunożni opiekunowie potrafią otaczać swych czworonożnych podopiecznych. Szkoda, że telenowela skończyła się (na razie) na szesnastym odcinku – wywiadem z jej komentatorem, lektorem Marianem Opanią, prywatnie wielkim miłośnikiem zwierząt. Oto niektóre stwierdzenia lektora: „Nasi bracia mniejsi” często pomagają znieść ciężar życia braciom większym, bo są lepsi od niektórych ludzi”.

Spośród dokumentalnych seriali popularnonaukowych przypomnę magazyny: „Zwierzęta świata” (z dalszymi podtytułami) oraz „Piękne, dzikie i ginące”, spośród publicystycznych: „Arkę Noego” oraz „Dom pełen zwierząt”, a nawet audycje należące do talk show: „Wybacz mi” (4 lutego br., przypominam: troska o zwie-

Zwierzęta w Telewizji Polskiej S.A.

rzę przyczyną konfliktu międzyludzkiego) czy „Urzekła mnie twoja historia (5 lutego br.; przypominam: 14-letni Kuba Stępień, inicjator koncertów w Sopocie z udziałem gwiazd polskiej estrady na rzecz bezdomnych zwierząt). Opinią publiczną wstrząsają sporadyczne informacje o barbarzyńskim traktowaniu zwierząt w Polsce: transportach na Zachód polskich koni przeznaczonych na rzeź (Wiadomości TVP 1 i Magazyn Ekspresu Reporterów).

Telewizja Polska aż kipi od informacji dotyczących zwierząt, a Polacy podobno kochają zwierzęta, nie licząc sporadycznych – na szczęście – przypadków okrucieństwa wobec zwierząt. Miejmy nadzieję, że będzie lepiej w trzecim tysiącleciu.

Czytelnikom zainteresowanym problematyką „naszych mniejszych siostr i braci” (m. in. L.L.) podaję wybrane pozycje piśmiennictwa, o które proszą. Sam jestem autorem ponad 50 artykułów naukowych i popularnonaukowych w periodykach polskich.

Bauer H.Z.: Z psem przez stulecia. Wiedza Powszechna, Warszawa 1964

Dembiński J.: Psychologia zwierząt. PIW, Warszawa, 1970

Dothier V., Stellar E.: Zachowanie się zwierząt. PWN, Warszawa, 1966

Kopliński A.: Profesor dr hab. N. Med. Stanisław Mieczysław Szyszko – chirurg, humanista, obrońca

praw zwierząt doświadczalnych w medycynie polskiej. Polski Przegląd Chirurgiczny, 1998, 11, 1194

Kopliński A.: Obrona praw zwierząt doświadczalnych w medycynie. Wiadomości Lekarskie, 1999, 5-6, 316

Szyszko S.M.: Epitafium dla psa – kilka uwag na temat „wiwisekcji”. Służba Zdrowia, 1967, 46, 5

Ulrich W.: Zoopsychologia. PWN, Warszawa, 1975

Van Kloot W.G.: Zachowanie się zwierząt. PWN, Warszawa, 1971

Vetulani J.: Dlaczego chcemy być ludzcy dla zwierząt laboratoryjnych? Wszechświat – pismo przyrodnicze, 1995, 5, 134

Wiłski J.B.: Zrozumieć psa. Wydawnictwo Łowiec Polski. Warszawa, 1992

Żabiński J.: Z psychologii zwierząt. Wiedza Powszechna, Warszawa, 1956

Żabiński J.: Porozumienie ze zwierzęciem. PWN, Warszawa, 1997

Andrzej Kopliński

Delegara

W numerze 33 (213) z 28.08 br., na stronie 5 WS, ich redaktor naczelny - P. Bugaj na dwóch fotografiach swego artykułu ukazał prawie powódź (18.08 br.) na początku ul. Towarowej, czyli zagrożenie dla budynku pod nr 1, którego nazywano niegdyś „Delegarą”.

Jednak dla mieszkańców tej kamienicy całodobowym utrapieniem (nie mówiąc już o dokuczliwych pociągach) jest także i to, iż jeżdżące non stop ulicą Towarową samochody ciężarowe do magazynów Amiki, muszą pokonywać dziury w smółwce, a przede wszystkim prawie metrowej szerokości rowek, będący pozostałością po zakładaniu gazociągu. Dziwne, bo parę miesięcy temu zalewano smołą niektóre dziury, a największe ubytki pominięto. Czyżby wykonawcom remontu zabrakło materiału, a może przede wszystkim dobrej woli? Kto odbierał to partactwo, z powodu którego mieszkań-

cy Towarowej 1 muszą słuchać nieustannego stukotu. Także i samochody narażone są na uszkodzenia techniczne. Bar-

dzo prosimy władze miejskie o spowodowanie naprawy nawierzchni na początku naszej ulicy.

J. Ł. - Ł.



Widokówka wysłana z Wronke 1 lutego 1906 r. ukazująca budynek na obecnej ul. Towarowej 1 (wtedy - Samolentschtrasse), przedstawiająca także rodzinę Kottke, właścicieli Gościńca i Restauracji. Tutaj w 1933 r. urodził się autor tej notki.



Świętowano w Wierzchocinie

Mecz Kawalerowie -
Żonaci 5:6; bramkę strzela
Krzysztof Banachowicz ▶



▲ Kinga Bzdrega i Agnieszka Banachowicz
w konkursie bicia piany



▲ Panie z Koła Gospodyń Wiejskich
zadbały o wyżerkę - kielbaski z ogniska



▲ Brykali na krzesłach
Julian Zastróżny i Konrad Cabała

Maria Rutkowska wręcza kosz - symbo-
liczny plon sołtysowi Wierzchocina,
Eugeniuszowi Rusinowi ▶



W gustownie
udekorowanej
kłosami zbóż
i bluszczem
świetlicy
wiejskiej
bawiono się
do białego
rana ▶



fotoreportaż:
Paweł Bugaj



**Platforma
Obywatelska**



☒ **SZEJNFELD
Adam**

**poseł • kandydat
Platformy
Obywatelskiej
do Sejmu RP 2001**

Lista Wyborcza NR 7

Lat 42, żonaty, czwórka dzie-
ci, magister prawa – Uniwer-
sytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu. W latach 1990-
1998 burmistrz, potem radny
miasta i gminy Szamocin, od
1997 poseł na Sejm RP – se-
kretarz Sejmu, wiceprzewod-
niczący sejmowej Komisji Ma-
łych i Średnich Przedsię-
biorstw. Czterokrotny finalista
i laureat plebiscytu „Ludzie
Roku” oraz dwukrotny laure-
at konkursu „Róże Biznesu”.

**Normalni Ludzie.
Normalne Państwo.**

Z wakacyjnych szlaków



Sportowe zakończenie lata w Wartosławiu (czyt. str. 7)



Trafić piłeczkami do koła ratunkowego było bardzo trudno



Tor przeszkód był najbardziej emocjonującą konkurencją



Piłka wodna wymagała nie tylko zręczności, ale przede wszystkim doskonałej kondycji



W wyścigu w wodzie przeszkody stanowiły koła ratunkowe

foto: Artur Hibner, Paweł Bucjał

Wronieccy Medaliści

indywidualnych mistrzostw Polski w warcabach klasycznych



foto: Jan Mamet

Podwójny mistrz Polski - Mariusz Adamaszek, Marcin Grzesiak, Artur Perz (brązowy medalista), Tomasz Napierała (wice-mistrz Polski) i Adam Walentynowicz - najmłodszy uczestnik

wielka promocja urodzinowa



Tylko w 5 urodziny dajemy Ci specjalną kartę rabatową

25% zniżki na rozmowy

Linia bezpłatna: 0 800 162 900

www.era.pl

Atrakcyjne zestawy urodzinowe!



Ericsson T20e
15 zł

+ gra Tomb Raider



Sony CMD-J5
25 zł

+ Walkman®

Wronki ul. Poznańska 18
tel. 2542623 kom. 606 124646




Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy cennik i regulamin promocji oraz konkursu dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era. Zniżka dotyczy specjalnej taryfy urodzinowej.